

Sygn. akt III AUa 605/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maria Salańska - Szumakowicz
Sędziowie:	SSA Michał Bober SSO del. Monika Popielińska (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Angelika Judka

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015 r. w Gdańsku

sprawy J. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 30 stycznia 2015 r., sygn. akt IV U 1007/14

oddala apelację.

SSA Maria Salańska - Szumakowicz SSA Michał Bober SSO del. Monika Popielińska

Sygn. akt III AUa 605/15

UZASADNIENIE

Ubezpieczony J. Z. wniósł odwołanie od decyzji pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 17 października 2014r., znak (...), odmawiającej mu prawa do emerytury w wieku emerytalnym niższym od powszechnego wskutek wniosku złożonego w dniu 13 sierpnia 2014r. Skarżący podniósł, że w okresie od dnia 1 września 1973r. do dnia 30 kwietnia 1991r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę montera konstrukcji żelbetowych na wysokości w (...) Kombinacie Budowlanym (dalej: (...)). Na poparcie swoich twierdzeń wnioskodawca wniósł o przesłuchanie świadków.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie. Powołano się na art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2013r., poz. 1440 ze zmianami; dalej:

ustawa emerytalna) oraz na rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8 poz. 43 ze zmianami; dalej: rozporządzenie RM z 1983r.). Pozwany przyznał, że wnioskodawca ukończył 60 lat, nie przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego oraz udowodnił na dzień 1 stycznia 1999r. wymagany okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 25 lat. Kwestionowano natomiast staż pracy w warunkach szczególnych – z uwagi na niewynikanie ze zgromadzonych dokumentów rodzaje i charakteru pracy świadczonej w (...) organ rentowy nie uwzględnił jako pracy wnioskodawcy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w tym zakładzie pracy.

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2015 r. o sygn. akt IV U 1007/14 Sąd Okręgowy w Elblągu w punkcie I zmienił zaskarżoną decyzję, przyznając wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia 07 września 2014 r., w punkcie II nie stwierdzając odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (k. 33 akt sprawy).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach.

Skarżący urodził się w dniu (...), zatem w dniu (...) r. ukończył 60 lat.

W okresie od dnia 1 września 1971r. do dnia 30 kwietnia 1991r. wnioskodawca był zatrudniony w (...), początkowo jako uczeń w zawodzie montera konstrukcji żelbetowych, zaś od dnia 22 czerwca 1973r. jako monter takich właśnie konstrukcji. W okresie tego zatrudnienia wnioskodawca odbył zasadniczą służbę wojskową w dniach od dnia 29 października 1975r. do dnia 15 października 1977r., po której powrócił do pracy w dniu 14 listopada 1977r. Ponadto w dniach od 22 sierpnia 1988r. do 18 sierpnia 1989r. ubezpieczony pracował na budowie eksportowej w K., również jako monter konstrukcji żelbetowych, przy czym po zakończeniu kontraktu pracę w (...) podjął ponownie od dnia 12 września 1989r. Praca wnioskodawcy jako montera konstrukcji żelbetowych polegała na montażu konstrukcji budynków (bloków, w tym wieżowców) z elementów prefabrykowanych, tzw. wielkiej płyty. Skarżący odbierał element podawany przez dźwig, wspólnie z innymi monterami ustawiał ten element na miejscu wyznaczonym do zamontowania, po czym montował teleskopy stabilizujące płytę, wiercił otwory, pionował płytę, aby wreszcie zwolnić haki montażowe z dźwigu, który dzięki temu mógł być wykorzystany do podania kolejnego elementu. Podobnie wyglądał montaż stropów – były to również płyty żelbetowe. Ponadto wnioskodawca zajmował się betonowaniem spójnej płyt. Praca wnioskodawcy była wykonywana na wysokości. Płyty miały otwory konstrukcyjne, np. na drzwi i okna, które nie były zabezpieczone.

W okresie od dnia 2 kwietnia 1991r. do dnia 27 marca 1994r. wnioskodawca był zatrudniony jako murarz-tylnik w Zakładzie (...) w E., zaś od dnia 1 kwietnia 1994r. do dnia 30 czerwca 2000r. jako pracownik ogólnobudowlany w Przedsiębiorstwie (...) Spółce z o.o. w E.. Wnioskodawca nie miał innych okresów ubezpieczenia przed 1999r.

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie skarżącego zasługiwało na uwzględnienie, przy czym, co zaznaczył Sąd Okręgowy, wobec okoliczności, które można było jednoznacznie ustalić dopiero w toku postępowania sądowego.

Z art. 184 ustawy emerytalnej wynika, jak wskazał Sąd I instancji, iż ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli po pierwsze okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz po drugie okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, tj. w niniejszej sprawie wynoszący 25 lat. Przy tym emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu. Stosownie do powołanego w części wstępnej uzasadnienia §4 rozporządzenia RM z 1983r. pracownik, który wykonywał pracę w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Zgodnie z § 2 ust. 1 tego rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na

zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Skarżący w ocenie Sądu Okręgowego bezspornie skończył 60 lat, nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego i legitymuje się sumą 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych na dzień 1 stycznia 1999r. Co do stażu pracy w warunkach szczególnych należy wskazać, że wnioskodawca przedłożył pozwanemu świadectwo wykonywania prac w warunkach szczególnych (k. 6 pliku emerytalnego). Zważyć jednakże należy, że świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach bądź jego brak, nie jest jednak bezwzględną przesłanką ani do zaliczenia, ani do niezaliczenia danej pracy jako wykonywanej w szczególnych warunkach. Decydujące znaczenie, co Sąd I instancji podkreślił, ma zawsze fakt rzeczywistego wykonywania pracy w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. W sądowym postępowaniu odwoławczym możliwe jest ustalenie charakteru pracy także w oparciu o inne dowody niż świadectwo z zakładu pracy, nawet jeśli pracownik go nie posiada, bądź przedkłada świadectwo nieodpowiadające określonej w przepisach formie.

Sąd Okręgowy zatem wyjaśnił, że skoro art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej odwołuje się do przepisów dotychczasowych, to obowiązujące w tym zakresie i przywoływane już kilkakrotnie rozporządzenie RM z 1983 r., wydane zostało w oparciu o delegację z art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zmianami), w którym Radzie Ministrów powierzono w szczególności określenie rodzaju prac lub stanowisk pracy oraz warunków, na podstawie których osobom m.in. zatrudnionym w szczególnych warunkach przysługuje prawo do emerytury w niższym wieku. Wprawdzie wobec tego za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników stale zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 53 ust. 2 tej samej ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. i tożsama regulacja w obecnie obowiązującym art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej), jednak jednocześnie tylko tych pracowników, którzy wykonują rodzaj prac lub zajmują stanowiska pracy określone w przywołanym wyżej rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. W wykazie A, stanowiącym załącznik do tego rozporządzenia, wymieniono m.in. prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości (Dział V. W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych poz. 5). Prace te w zarządzeniu resortowym wydanym na podstawie § 1 ust. 2 tego samego rozporządzenia, tj. w zarządzeniu Nr 9 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk w zakładach podległych Ministrowi Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, zostały określone jako monter urządzeń i konstrukcji metalowych na wysokości (pkt 1), monter konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości (pkt 2) i cieśla wykonujący prace na wysokości (pkt 3).

W ocenie Sądu I instancji praca wnioskodawcy ściśle odpowiadała pracom z punktu 2 zarządzenia resortowego, tj. pracom montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości. Wprawdzie istotnie – jak wskazał przed zamknięciem rozprawy pełnomocnik pozwanego – Sąd Apelacyjny w Krakowie zajmuje stanowisko, że wymieniona w zarządzeniu resortowym praca montera konstrukcji żelbetowych na wysokości to co innego, niż wymieniona w rozporządzeniu RM z 1983 r. praca przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości, wobec czego ta pierwsza nie jest pracą w warunkach szczególnych (tak w wyrokach w sprawach o sygnaturach III AUa 362/12, III AUa 508/12 i III AUa 288/14, dostępnych w portalu orzeczeń sądów powszechnych), jednak zdaniem Sądu Okręgowego jest to pogląd odosobniony. Nie miały w tej kwestii wątpliwości inne Sądy Apelacyjne, jak np. Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 20 września 2012r. w sprawie III AUa 380/12, Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 19 listopada 2013r. w sprawie III AUa 516/13 i Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyrokach z dnia 16 stycznia 2013r. w sprawie III AUa 1200/12, z dnia 7 marca 2013r. w sprawie III AUa 1539/12, z dnia 19 listopada 2013r. w sprawie III AUa 391/13, czy z dnia 9 października 2014r. w sprawie III AUa 2965/13. Nawet jeśli orzeczenia tych sądów nie prowadziły ostatecznie do przyznania ubezpieczonym prawa do emerytury, to z innych przyczyn (np. zbyt krótkiego stażu, pracy wykonywanej jeszcze w trakcie nauki, pracy wykonywanej nie na wysokości). Godzi się nadto wskazać, iż elementy żelbetowe z definicji zawierają stalowe zbrojenie, więc łączą w sobie cechy konstrukcji metalowej i betonowej.

Jak przyznał Sąd Okręgowy, zarządzenia resortowe nie stanowią obecnie źródła prawa. Sąd ten zważył jednak, że delegacja do ich wydania wskazuje, iż nawet jeśli mają one charakter tylko pomocniczy i porządkujący, to jednocześnie także zbliżony do wykładni legalnej delegowanej. Słusznie wobec tego, jak dalej dowodził Sąd Okręgowy, przyjmuje się w orzecznictwie, że zamieszczenie konkretnego stanowiska w zarządzeniu resortowym skutkuje powstaniem domniemania faktycznego, iż praca na tym stanowisku stanowiła pracę w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010r. w sprawie I UK 124/10, przywoływany w szeregu dalszych orzeczeń, z nowszych można wskazać np. na wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 marca 2014r. w sprawie III AUa 1068/13 i z dnia 12 marca 2014r. w sprawie III AUa 1091/13). Powoduje to zmianę ciężaru rozkładu dowodu w procesie o emeryturę. Na ubezpieczonym spoczywa obowiązek wykazania, że pracował na stanowisku wymienionym w wykazach resortowych, zaś na organ rentowy przechodzi obowiązek wykazania, że nie była to praca o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia – nie wystarczy w tej mierze zaprzeczenie, do którego w istocie ograniczył się pozwany (por. nagranie rozprawy od 55:43).

W ocenie Sądu I instancji ubezpieczony wykazał, że w (...), w tym na kontrakcie zagranicznym w K., wykonywał pracę montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości. Warto przypomnieć, że proces cywilny, w tym także proces w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, jest procesem kontradyktoryjnym, co oznacza, iż obowiązek zgłoszenia twierdzeń i ciężar przeprowadzenia stosownego dowodu na poparcie swoich racji w postępowaniu sądowym obciąża ubezpieczonego, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 6 k.c. Przy tym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia tych faktów (art. 232 kpc). To one bowiem są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Sąd orzeka na podstawie twierdzeń i dowodów dostarczonych przez strony. Podkreślenia, w ocenie Sądu Okręgowego, wymagało, że pozwany, w szczególności po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, nie kwestionował wskazywanego przez wnioskodawcę charakteru pracy, poza okresami pracy określanymi w dokumentacji osobowo-płacowej jako stanowisko malarza.

Nie kwestionowano m.in., że praca wnioskodawcy jako montera była pracą na wysokości. Wystarczy więc w tej mierze wyjaśnić, że pracą na wysokości – w rozumieniu § 105 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (Dz.U. z 2003r., nr 169, poz. 1650 ze zmianami) jest praca wykonywana na powierzchni znajdującej się na wysokości, co najmniej 1,0 m nad poziomem podłogi lub ziemi. Do pracy na wysokości nie zalicza się pracy na powierzchni, niezależnie od wysokości, na jakiej się znajduje pracownik, jeżeli powierzchnia ta jest osłonięta ze wszystkich stron do wysokości, co najmniej 1,5 m pełnymi ścianami lub ścianami z oknami oszklonymi lub wyposażona jest w inne stałe konstrukcje lub urządzenia chroniące pracownika przed upadkiem z wysokości (komentarz praktyczny ABC nr 145866, Zamajtys Krzysztof, Uprawnienia do wykonywania prac na wysokości). Jak wynika ze zdjęcia okazanego na rozprawie (kopia k.21) otwory na drzwi i okna nie były zasłonięte, a monterzy dodatkowo korzystali ze zwykłych drabin bez jakichkolwiek zabezpieczeń.

Brak też, w ocenie Sądu I instancji, podstaw, aby kwestionować twierdzenie wnioskodawcy, że nie pracował jako malarz, pomimo treści dokumentów zawartych w aktach osobowych. W ocenie tegoż Sądu wystąpiła pomyłka co do określenia tego stanowiska, która wynikła ze stosowania w (...) nazwy skróconej stanowiska pracy montera konstrukcji – ma~~l~~ar~~z~~ (por. angaże w aktach osobowych), a więc słowa bardzo zbliżonego w zapisie do słowa malarz. Warto podkreślić, że obaj świadkowie byli zdziwieni tym, że skarżący miałby zajmować stanowisko malarza i swoje stanowisko w tym względzie wyrazili spontanicznie (protokół rozprawy od 41:00 i od 50:53), zaprzeczając przy tym, aby ubezpieczony pracował kiedykolwiek jako malarz. Nie sprzeciwia się takiemu ustaleniu nawet wniosek mistrza S. R. z dnia 14 grudnia 1983 r. o zmianę angażu z zaznaczeniem, że skarżący jako malarz był zatrudniony tylko chwilowo – niewątpliwie takie rozwiązanie, tj. zmiana angażu na przyszłość, była wygodniejsza dla działu kadr bądź księgowości, które dzięki temu nie musiały zmieniać angażu i kart zarobkowych wstecz. Wniosek S. R. wskazuje, że stanowisko malarza wpisywano wnioskodawcy tylko omyłkowo również o tyle, że kwestię tę zauważono w związku z pobraniem narzędzi i odzieży roboczej.

Sąd Okręgowy miał nadto na uwadze, że nawet gdyby nie uwzględnić wnioskodawcy do stażu pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia, w których wskazywano mu stanowisko malarza (szczegółowo okresy te wynikają z kart zarobkowych – w pliku rentowym), to wystarczające do wykazania do wymaganego stażu 15 lat byłoby doliczenie do niego okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej od dnia 29 października 1975 r. do dnia 15 października 1977 r., po której powrócił do pracy w dniu 14 listopada 1977 r. W czasie odbywania przez wnioskodawcę zasadniczej służby wojskowej obowiązywał art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony PRL (Dz.U. z 1967r. Nr 44 poz. 220 ze zmianami) w następującym brzmieniu: „Czas odbywania zasadniczej lub okresowej służby wojskowej wlicza się pracownikowi do okresu zatrudnienia w zakresie wszelkich uprawnień związanych z tym zatrudnieniem, jeżeli po odbyciu tej służby podjął on zatrudnienie w tym samym zakładzie pracy, w którym był zatrudniony przed powołaniem do służby.” Warunkiem wliczenia służby wojskowej do okresu zatrudnienia było wówczas zachowanie terminu, o którym stanowił – w sytuacji takiej, jak w rozpatrywanej sprawie – art. 106 ust. 1 tej samej ustawy, tj. terminu 30 dni od dnia zwolnienia z zasadniczej służby wojskowej na zgłoszenie powrotu do zakładu pracy w celu podjęcia zatrudnienia (art. 108 ust. 3 ustawy). Skarżący zdaniem Sądu I instancji niewątpliwie spełnia przesłanki przywołanych przepisów, skoro w okresie powołania do wojska pozostawał w stosunku pracy oraz po zakończeniu odbywania zasadniczej służby wojskowej zgłosił powrót do pracy 30. dnia tegoż zakończenia, w tym samym zakładzie.

Konkretny zakres, w którym podlega zaliczeniu okres służby wojskowej w rozpatrywanej sprawie, wynika z przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 108 ust. 4 ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL, tj. z przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz.U. z 1968r. Nr 44 poz. 318 ze zmianami). §5 ust. 1 tego rozporządzenia w brzmieniu obowiązującym w okresie pełnienia przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej przewidywał, że żołnierzowi, który podjął zatrudnienie m.in. w terminie 30 dni od zakończenia służby, wlicza się czas odbywania służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął zatrudnienie, w zakresie wszelkich uprawnień związanych z zatrudnieniem w tym zakładzie oraz w zakresie szczególnych uprawnień uzależnionych od wykonywania pracy na określonym stanowisku lub w określonym zawodzie. Jak słusznie podsumował ogólne skutki tej regulacji Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 października 2012r. w sprawie III AUa 169/12, okres zasadniczej służby wojskowej jest okresem pracy na takich samych warunkach, jak przed powołaniem do służby, a poborowy odbywający służbę uważany jest za pracownika.

Osobnym zagadnieniem jest to, czy ta swoista fikcja prawna, tj. utrzymywanie stosunku pracy z mocy prawa, rozciąga się również na możliwość zaliczenia czasu odbywania zasadniczej służby wojskowej do stażu pracy w warunkach szczególnych. W ocenie Sądu Okręgowego na pytanie to należy odpowiedzieć twierdząco. Wprawdzie orzecznictwo w tej kwestii nie było jednolite, jednak wyrażane w tym zakresie wątpliwości rozwił ostatecznie Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 16 października 2013 r. w sprawie II UZP 6/13. Uchwała ta, z uwagi na stan faktyczny tamtej sprawy, mogła wprawdzie dotyczyć art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL tylko w brzmieniu sprzed dnia 1 stycznia 1975 r., jednak w jej uzasadnieniu wyjaśnia się m.in. i to, że zmiana omawianego przepisu dokonana z dniem 1 stycznia 1975 r. była nieznaczna, a o braku podstaw do wliczania okresu odbywania zasadniczej służby wojskowej do okresu zatrudnienia w zakresie uprawnień emerytalno-rentowych można mówić dopiero z dniem 21 października 2005 r. Niewątpliwie przy tym co najmniej do dnia 31 sierpnia 1979r. obowiązywał § 5 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin w brzmieniu takim, jak przywołane wyżej, a więc stanowiącym podstawę do zaliczenia okresu zasadniczej służby wojskowej do okresu pracy w warunkach szczególnych.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Okręgowy w pełni zaakceptował pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w przywołanej uchwale i podkreślił, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, tj. powrotu do pracy w warunkach szczególnych, wykonywanej w tym samym zakładzie pracy, w terminie do 30 dni po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej, zmiana brzmienia art. 108 ust. 1 ustawy o powszechnym obowiązku obrony PRL z dniem 1 stycznia 1975 r. była nieistotna.

Podsumowując, w ocenie Sądu I instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe dało podstawę do przyjęcia, iż w całym okresie zatrudnienia w (...) i z wyłączeniem jedynie przerw pomiędzy zakończeniem służby wojskowej i pracy na kontrakcie zagranicznym a powrotem do wykonywania pracy w (...) wnioskodawca świadczył pracę w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych. Ponieważ okres takiej pracy przekraczał 15 lat, ubezpieczony w toku postępowania sądowego udowodnił, iż zachodzą wszystkie przesłanki wnioskowanego prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Skutkowało to zmianą zaskarżonej decyzji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. przez przyznanie prawa do tejże emerytury od dnia ukończenia przez ubezpieczonego 60 lat (art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej) oraz stwierdzeniem na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej a contrario, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Apelację od wskazanego powyżej wyroku Sądu Okręgowego wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie:

1. przepisów prawa materialnego – art. 24 ust. 1 w związku z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 1440 ze zm.), dalej: ustawa, jak również § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. nr 8 poz. 43), dalej: rozporządzenie, poprzez przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury jako osobie nie spełniającej przesłanek do jej nabycia

2. przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic zasady swobodnej oceny dowodów i nierozpoznanie wszystkich okoliczności sprawy, polegające na przyjęciu, iż wykonywanie przez ubezpieczonego pracy sprowadzającej się do łączenia płyt betonowych i żelbetonowych pozwala na obniżenie powszechnego wieku emerytalnego, podczas gdy nie było montowaniem żadnych elementów konstrukcji metalowych ,

w oparciu o powyższe zarzuty wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i oddalenie odwołania ubezpieczonej, ewentualnie o uchylenie tegoż wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, wnosząc również o zasądzenie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 43-44 akt sprawy).

W uzasadnieniu apelacji pozwany wskazał, iż w jego ocenie do rzeczywistych obowiązków pracowniczych ubezpieczonego nie należało wykonywanie prac montażowych konstrukcji metalowych na wysokości – bowiem w ramach zatrudnienia zajmował się montażem płyt betonowych i żelbetonowych. Jak zauważył pozwany, montowane przez ubezpieczonego elementy powinny być wykonane z betonu a nie z metalu.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji pozwanego organu w całości (k. 52 akt sprawy).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. jest niezasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Podnoszone w jej treści zarzuty nie stanowiły dostatecznej podstawy do weryfikacji zaskarżonego wyroku w kierunku postulowanym przez skarżącego.

Przedmiotem sporu między stronami było , czy ubezpieczony J. Z. spełnia kumulatywnie przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w oparciu o przepis art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748 ze zm.), dalej: ustawa , a w szczególności przesłankę 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych (§ 4 ust 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach (Dz. U. z 1983 r. nr 8 poz. 43 , dalej: rozporządzenie).

Spełnienie przez ubezpieczonego pozostałych przesłanek warunkujących, w świetle powołanych przepisów, przyznanie prawa do emerytury w obniżonym wieku: ogólny staż ubezpieczeniowy (25 lat okresów składkowych i nieskładkowych na dzień 01 stycznia 1999 r.), wiek emerytalny (60 lat), brak członkostwa w otwartym funduszu emerytalnym, nie było sporne między stronami.

We wskazanym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne, wyczerpujące postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobody oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w rozumowaniu w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej.

Sąd Apelacyjny w całości zatem akceptuje i podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, traktując je jako własne, nie widząc w związku z powyższym konieczności ponownego szczegółowego ich przytaczania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98). Sąd odwoławczy w pełni podziela także ocenę prawną, jakiej dokonał Sąd I instancji, uznaje ją za wyczerpującą, a tym samym nie widzi potrzeby powtarzania w całości trafnego wyводу prawnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2006 r., IV CK 380/05; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005r., IV CK 526/04).

Pozwany organ rentowy w apelacji zarzucał Sądowi Okręgowemu, że dokonał on niedopuszczalnej – mając na uwadze wyjątkowy charakter świadczenia w postaci emerytury w obniżonym wieku – rozszerzającej wykładni zawartego w załączniku do cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. pojęcia montera konstrukcji metalowych na wysokości poprzez uwzględnienie i umiejscowienie w tym zakresie także stanowiska montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości, które to prace – jak prawidłowo ustalił Sąd Okręgowy, i czego skarżący de facto nie kwestionował – ubezpieczony J. Z. wykonywał w okresie od dnia 22 czerwca 1973 r. (kiedy po zakończeniu nauki zawodu został zatrudniony na stanowisku montera konstrukcji żelbetowych) do dnia 30 kwietnia 1991 r. - z przyjętymi przez ten Sąd wyłączeniami jedynie przerw pomiędzy zakończeniem służby wojskowej i okresem pracy na kontrakcie zagranicznym a powrotem do wykonywania pracy w (...). Uściślić przy tym należy, iż także jest to okres od 01 kwietnia 1984r. do 31 marca 1985r. wynikający z wykonywania przez ubezpieczonego prac na stanowisku malarza ujawnionym na listach płac – (zbieżnie z danymi jak w angażach w aktach osobowych z dnia 30 marca 1984r. oraz z dnia 09 kwietnia 1985r. – koperta k. 16 akt sprawy), w którym to okresie nastąpiła nie tylko zmiana stanowiska, ale i warunków płacy. Za w pełni uprawnione jako znajdujące odzwierciedlenie w materiale dowodowym Sąd Apelacyjny uznał bowiem twierdzenie o chwilowości wykonywania przez ubezpieczonego prac malarza w zakresie ujawnionym we wniosku mistrza S. R. z dnia 14 grudnia 1983 r. o zmianę angażu z zaznaczeniem, że skarżący jako malarz był zatrudniony tylko chwilowo. Jak i konstatację, do jakiej doszedł Sąd Okręgowy co zapisów w angażach osobowych do nazwy stanowiska „makarz”. Sąd Apelacyjny nie ma również wątpliwości, iż – mając na uwadze ustalony charakter pracy ubezpieczonego jako stanowiącej pracę w warunkach szczególnych, wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy – trafnie Sąd Okręgowy zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okres zasadniczej służby wojskowej, odbywanej przez ubezpieczonego od dnia 29 października 1975 r. do dnia 15 października 1977 r., mając na uwadze wytyczne zawarte w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2013r. podjętej w sprawie II UZP 6/13, która nadała ostateczny kierunek orzecznictwu sądów powszechnych w tej kwestii.

Stosownie do przepisu art. 32 ust. 4 w związku z art. 184 ust. 1 ustawy, wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których pracownikowi przysługuje prawo do emerytury ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Jako "przepisy dotychczasowe" Sąd Najwyższy, w uchwale z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 Nr 10, poz. 243), wskazał przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Stwierdził, że odesłanie dotyczy rodzajów prac, stanowisk, warunków uprawniających do wcześniejszej emerytury. W związku z tym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu, są okresy, w których praca w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy w warunkach wyszczególnionych w wykazach A i B stanowiących załącznik do rozporządzenia.

Zgodnie z § 1 ust. 2 rozporządzenia właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalają w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B.

Spór w sprawie sprowadzał się do ustalenia i oceny, czy do stażu pracy w warunkach szczególnych możliwe było zaliczenie ubezpieczonemu okresu zatrudnienia na stanowisku monter konstrukcji żelbetowych jako pracy w warunkach szczególnych, kwalifikowanej do wykazu A dział V (W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych) pozycja 5 jako prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości -w kontekście przedłożonych przez ubezpieczonego dowodów.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska pozwanego organu rentowego o braku znaczenia przepisów wykonawczych dla rozstrzygnięcia spornych w niniejszej sprawie kwestii – a mianowicie zarządzenia nr 3 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 01 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę oraz do wzrostu emerytury lub renty (Dz. Urz. MB. Z 1983 r. nr 3 poz. 6), dalej: zarządzenie resortowe .

Zarządzenia resortowe ,w tym wskazywane powyżej zarządzenie nr 3 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy nadzorowanych przez Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, jak trafnie wskazał w apelacji pozwany, nie stanowią źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji) i stanowią jedynie pomocnicze akty prawa niższego rzędu , jednakże, co należy zaakcentować, a co znajduje odzwierciedlenie w judykaturze, wykazy resortowe , choć mają charakter jedynie informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, to z faktu, że właściwy minister, kierownik urzędu centralnego lub centralny związek spółdzielczy w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, że dane stanowisko pracy jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), że praca na tym stanowisku w istocie wykonywana była w takich warunkach i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2010 r., II UK 218/09; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I UK 164/11). A zatem zamieszczenie konkretnego stanowiska w zarządzeniu resortowym skutkuje powstaniem domniemania faktycznego, iż praca na tym stanowisku stanowiła pracę w warunkach szczególnych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2010 r., I UK 124/10; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., I UK 403/11; . na wyroki Sądu Apelacyjnego w Gdańsku: z dnia 4 marca 2014 r., III AUa 1068/13; z dnia 12 marca 2014 r., III AUa 1091/13).

Bezspornym w sprawie było, iż w okresie od dnia 01 września 1971 r. do dnia 30 kwietnia 1991 r. ubezpieczony J. Z. był zatrudniony w (...) Kombinacie Budowlanym (następnie (...) Kombinacie Budowlanym w upadłości w E.), początkowo jako uczeń nauki zawodu a następnie od dnia 22 czerwca 1973r., w pełnym wymiarze czasu pracy jako pracownik na stanowisku montera konstrukcji żelbetowych , co wynikało z przedłożonych akt osobowych (koperta na k. 16 akt sprawy) oraz świadectwa pracy (k. 6 akt sprawy). Co niesporne, wnioskodawca także legitymuje się świadectwem wykonywania pracy w warunkach szczególnych z tego zakładu . (k. 6 akt emerytalnych ZUS)

Zgodnie z ustaleniami Sądu I instancji, które Sąd Apelacyjny przyjął za własne, praca ubezpieczonego jako montera konstrukcji żelbetowych polegała na montażu (ustawieniu) płyt żelbetonowych stanowiących konstrukcję budynków mieszkalnych wielokondygnacyjnych (ścian nośnych). Ubezpieczony odbierał element podawany przez dźwig, wspólnie z innymi monterami ustawiał te elementy na miejscu wyznaczonym do zamontowania, po czym montował teleskopy stabilizujące płytę, wiercił otwory, pionował płytę, aby wreszcie zwolnić haki montażowe z dźwigu,

który dzięki temu mógł być wykorzystany do podania kolejnego elementu. Podobnie wyglądał montaż stropów – były to również płyty żelbetowe. Jak dalej ustalił Sąd Okręgowy, praca ubezpieczonego była wykonywana na wysokości. Płyty miały otwory konstrukcyjne, np. na drzwi i okna, które nie były zabezpieczone. Ponownie podkreślić przy tym należy, iż organ rentowy nie kwestionował zakresu i charakteru tych prac, potwierdzonych zeznaniami świadków J. K. i T. S. – co w sprawie jest kluczowe – a wyłącznie kwestię interpretacji i przyporządkowania prac wskazanych powyżej do przepisów rozporządzenia.

Zgodnie z wykazem A dział V (W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych) pozycja 5, ustawodawca do prac w warunkach szczególnych zakwalifikował prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Z kolei zaś zarządzenie resortowe przywołane wyżej w wykazie A dział V (W budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych) pozycja 5 (Prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości) w punkt 2 wskazuje, iż do takich prac zaliczyć należy prace monterów konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości.

Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie ma żadnych wątpliwości, iż ustalony prawidłowo przez Sąd Okręgowy rodzaj i charakter pracy ubezpieczonego w sposób jednoznaczny odpowiada pracom montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości, wskazanym w zarządzeniu resortowym. Okoliczności tej nie zdołał skutecznie zakwestionować skarżący.

Stanowisko to, co nie sposób pominąć, zostało także zakwalifikowane do prac wymienionych w wykazie A dział V poz. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30 grudnia 2002r. wystawionym ubezpieczonemu przez Syndyka Masy Upadłości przedsiębiorstwa, w którym ubezpieczony pracował w spornym okresie (k.6 akt rentowych).

Podkreślenia wymaga, iż treść poświadczenia w świadectwie pracy w warunkach szczególnych na podstawie posiadanej dokumentacji może obejmować tylko te stanowiska, na których w danym zakładzie pracy świadczone były prace odpowiadające charakterowi pracy opisanemu w odpowiedniej pozycji wykazu-załącznika do rozporządzenia. Kierując się tymi wytycznymi, wskazać w dalszej kolejności należy, iż dostrzegając, że w rozporządzeniu nie określa się prac wykonywanych w szczególnych warunkach przez wskazanie stanowisk, na których praca taka jest wykonywana, podstawą świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest wskazanie danego stanowiska pracy w przepisach resortowych wydanych na podstawie upoważnienia przewidzianego w § 1 ust. 2 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Przepisy te stanowiły bowiem, co jeszcze raz należy wskazać, dyrektywę dla organów zwierzchnich lub nadzorujących zakłady pracy do prowadzenia wykazów stanowisk wymienionych w załączniku do rozporządzenia i zawierały normy o charakterze informacyjnym, techniczno-porządkującym, uściślającym (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 czerwca 2004 r., P 17/03, OTK-A 2004 Nr 6, poz. 57 i Dz. U. Nr 144, poz. 1530).

W świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach z dnia 30 grudnia 2002r. takiej kwalifikacji uściślającej dokonał Syndyk Masy Upadłości, wskazując, iż w okresie od 01 września 1973r. do 30 kwietnia 1991r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace montażysty konstrukcji żelbetowych na stanowisku monter konstrukcji żelbetowych, przywołując wykaz A dział V poz. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r., gdzie jest mowa nie o stanowiskach, ale o rodzaju prac. O ile świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie korzysta jako dokument z ochrony przewidzianej w art. 244 § 1 k.p.c., jednakże jako dokument prywatny (art. 245 k.p.c.) stanowi dowód tego, iż określona osoba, która go podpisała, złożyła określonej treści oświadczenie według posiadanej wiedzy. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 18 października 2012 r., III AUa 1475/12, LEX nr 1236169). Zatem jego moc dowodową należy oceniać w kontekście całokształtu okoliczności sprawy. W przedmiotowej sprawie należy przydać mu walor wiarygodności, w zakresie w jakim treść świadectwa koresponduje z danymi zawartymi w aktach osobowych ubezpieczonego oraz znajduje potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadków J. K. i T. S.. Co prawda nie uszła uwadze Sądu Apelacyjnego rozbieżność pomiędzy przyjętym przez Sąd Okręgowy czasookresem – a konkretnie datą początkową przyjętą przez ten Sąd jako okres wykonywania prac na stanowisku montera konstrukcji żelbetowych a podaną w świadectwie wykonywania prac w warunkach szczególnych datą 01 września 1973r., jednakże szczegółowa analiza akt osobowych ubezpieczonego daje podstawę do podzielenia daty przyjętej przez Sąd Okręgowy. Należy bowiem zwrócić uwagę na angaż z dnia 16 maja 1973r., zgodnie z którym ubezpieczonemu powierzono

obowiązki montera konstrukcji żelbetowej od dnia 22 czerwca 1973r. z zachowaniem ciągłości zatrudnienia od dnia 01 września 1971r.

Podkreślenia nadto wymaga, iż także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 2014 r., I UK 125/14 wskazując na okoliczność odwrotną, iż praca, która nie była pracą montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości, wymienioną w załączniku nr 3 do zarządzenia Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych z dnia 1 sierpnia 1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach pracy podległych Ministrowi Budownictwa i Materiałów Budowlanych, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach (wykaz A, dział V, poz. 5 pkt 2), nie stanowiła pracy w warunkach szczególnych określonej w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (wykaz A, dział V, poz. 5 - "prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości") wprost uznaje pracę montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych na wysokości za pracę w warunkach szczególnych, uprawniającą do ubiegania się o prawo do świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku emerytalnym. Pogląd ten w pełni akceptuje także Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie.

Wskazać bowiem należy, iż konkluzja powyższa jest logiczną konsekwencją faktu, iż żelbetowe elementy konstrukcji z definicji zawierają stalowe zbrojenie, więc łączą w sobie cechy konstrukcji metalowej i betonowej, co także prawidłowo zaakcentował Sąd Okręgowy. Innymi słowy, w ocenie Sądu Apelacyjnego, prace montera konstrukcji żelbetowych i prefabrykowanych mieszczą się w zakresie pojęcia montażu konstrukcji metalowych na wysokości, o jakiej mowa w wykazie A, dział V, poz. 5 załącznika do cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r..

Co istotne, podobny pogląd znajduje wyraz w licznych rozstrzygnięciach sądów powszechnych, na co także powoływał się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku - por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 20 września 2012r. w sprawie III AUa 380/12, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 listopada 2013 r. w sprawie III AUa 516/13 czy choćby Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyrokach z dnia 16 stycznia 2013 r. w sprawie III AUa 1200/12, z dnia 7 marca 2013r. w sprawie III AUa 1539/12, z dnia 19 listopada 2013 r. w sprawie III AUa 391/13, czy z dnia 9 października 2014 r. w sprawie III AUa 2965/13.

Poglądy to w pełni akceptuje Sąd orzekający w niniejszym składzie.

W świetle ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy prawidłowo zatem zakwalifikował pracę ubezpieczonego jako pracę w warunkach szczególnych w kwestionowanym przez ZUS okresie, jako pracę o jakiej mowa w wykazie A dział V poz. 5 załącznika do cytowanego wyżej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07 lutego 1983r. Ustalenie to sprawia, iż ubezpieczony legitymuje się na dzień 01 stycznia 1999r. 15 – letnim stażem pracy w warunkach szczególnych, a zatem spełnił wszystkie wymagane prawem przesłanki, o jakich mowa w art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W konkluzji powyższych rozważań stwierdzić należy, iż zaskarżony wyrok oparty został na niewadliwych ustaleniach faktycznych i jest zgodny z prawem, a apelacja jako nie zawierająca usprawiedliwionych zarzutów podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

SSA M. Bober SSA M. Sałańska-Szumakowicz SSO del. M. Popielińska